

# KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Listopada.  
PONIEDZIAŁEK.

ROK 1829.

N<sup>o</sup> 300

WSPOMNIENIA.  
Pokonanie Turków  
pod Chocimem 1674.

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Od kilku czasów przedsięwzięto u nas ważną pracę Literacką to jest tłumaczenie sławnego dzieła: *Conversations Lexicon*, z przydataniem oryginalnych artykułów o rzeczach Polskich. Ogrom dzieła, długiego wymaga czasu, słyhać więc iż ono wychodzić będzie nieiało periodycznie po kilka arkuszy na miesiąc, przez co stanie się łatwiejszym do nabycia. Osoby światłe zajmujące się tą pracą zasluguja na istotną wdzięczność rodaków sprzyających Literaturze.

Józef Angelik Aplikant Sądowy, mianowany Adjuntem Archiwum Trybunału Cywilnego: Mazow, a Onufry Miciński Kancelistą Sądu Appellacyjnego.

Wyszedł z druku zapowiedziany Prospektem pierwszy Oddział wybranych Romansów *Waltora Skotta i Wiktora Dukanś*, obejmujący Romans *W. Ducange Leonida* czyli *Stara z Sureny*; Tomów 4. Prenumeratorowie odebrać go mogą w Kantorach wiadomych, za złożeniem na oddział następny zł: 8. Prenumerata przyjmuje się ciągle za opłatą za 2 Oddziały zł: 16. Osobno egzemplarz Leonidy kosztuje zł: 12.— *F. S. Dmochowski.*

W Redakcji *Kurjera Warszawskiego* ieszcze złożono złp: 70 dla Sierot po spalonych Rodzicach w Karczmie *Tabor*, a zł: 50 do projektowanej składki dla *poczciwych Stulących.*

*Artykuł nadesłany.* — Utworzony niedawno *Teatr Rozmaitości* ważny dał popęd Autorom do pisania *Dzieł Dramatycznych.* Wi-

dzieliśmy już na scenie 2 oryginalne prace: *Jutryga* w *Straganie* i *Popas* i tak wybornie przepolszczone *Kucharki.* Następnie mają być przedstawione nadesłane do Repertorium Teatralnego sztuki: *Stary Kawaler* Komedia wierszem w tym akcie. *Kareta* Komedia wierszem w tym akcie i 3 jednoaktowe oryginalne Koedjo-Opery: *Gazeciarze*, *Przedpokoj* *Doktora* i *Warjat z potrzeby.* Oby nieustawał ten zapad, obyśmy i my mieli swoich *Skribow* gdy w autorze *Geldhaba* nowego znaleźliśmy *Moljera. G.*

Na Kolonji *Pustkowie Paś* zwanej, w Ekonomji Rządowej *Klonow*, w Pcie Sieradzkim, wieczorem d. 24 Listopada 1826 r. wybuchnął pożar, który zabudowanie z izby i 2ch komorek składające się, wartości zł. 32 gr. 18 wraz z ruchomościami wynoszące, pochłonął. *Wojciech Piekietnik* włościanin, poszkodowany spostrzegł przy ścianie gorejącego domku garnek z węglami. Żona jego taktowy za własność *Moniki Paś* sąsiadki swojej o 20 kroków mieszkającej, uznała. Obecna temu *Pasiowa* zaczęła rzewnie płakać. Powzięte ztąd podejrzenie, nazajutrz wsparte dostrzeżeniem niektórych rzeczy poszkodowanych w błocie obok mieszkania *Pasiowej* ukrytych, niemniej własne jej wprost wyznanie dały powód do otworzenia inkwizycji sądowej. Obwiniona po 3 kroć sądownie badana, po 3 kroć oznajmiła dobrowolnie, że nim dopuściła się zarzuconej zbrodni podpalania, popełniła kradzież owych rzeczy, które z przestrachu w błocie ukryła. Przytoczyła pier-

wotnie, że do tego spowodowały ją głupstwo (wyrazy jej własne) i złe myśli. Przydała później stan chorobliwy umysłu z *oczarowania* pochodzić mającej, zaprzeczyła wręście czynu, powołując osobę, za której prośbą i wynagrodzenie przyięła na siebie winę przestępstwa. Ścisłe iednak śledztwo wykryło płonność twierdzeń obwinionej, a tak, obok wyznania, w okolicznościach dowodnie stwierdzonego, przekonana, uległa karze prawem za zbrodnią podpalania z występkiem kradzieży połączoną przepisanej. Wyrokiem Sądu Sprawiedliwości karzącej Woiewództw Mazowieckiego i Kaliskiego d. 20 z. m. zapadłym, skazaną została na *dożywotnie więzienie warowne z zaostreniem chłosty na miejscu dokonanego czynu.*

Drukarnia A. Gałęzowskiego i Komp. dostrzegłszy, iż na rozesłanych przyszłorocznych jej Kalendarzach na prowincje, cenę na okładkach wilości złp: 2 wydrukowaną, zrzęcznie przerobiono na złp: 3, i mając wręku widoczny dowód takowego podejścia, nim przedsięwzięmie właściwe kroki celem ukrócenia, podobnego nadużycia, przynoszącego szkodę i kupującym i wydawcom, ma zaszczyt ostrzedz Publiczność, iż cena *Kalendarza domowego* na rok 1830 tak w Warszawie iak na Prowincji wynosi złotych pol: *Dwa.*

Jeszcze w roku 1814, na dawnem *Pocieio-wie* będącem w tem miejscu gdzie teraz iest ofieyna przy nowo budującym się wielkim Teatrze, kupilem u Żyda starsząszkatułkę; ma-ło jej używałem i dopiero przed kilku nastą dniami chcąc ją kazać zreperować, przeglądałem wszystkie skrytki. Wiednej z takowych skrytek, znalazłem bilecik bardzo tkliwy, pisany w roku 1810, i mogący być drogą pamiątką dla osoby do której był adresowany. Jest on na papierze rużowym,

pisany w połowie po polsku a w połowie po francuzku. Kto udowodni tę własność, niech zgłosi się do Drukarni Kurjera Warszaw: A.

Sławne Dzieło prawne: *Les Lois de la Procedure civile, par Carre* w 6ciu Tomach in 8vo sprowadziła Księgarnia A. Brzeziny i Komp: Cena złp: 90.

Dziś rano ciepła stop: 0. Wczoraj w połu: 5. List odebrany z *Wołoszczyzny* donosi, że u-staie morowa zaraza. *Basza Skutary* który po ogłoszeniu pokoju ieszcze chciał awantur-nicze rozpocznac walki, przekonał się naco-niec, że jego zamiary spełznąc muszą, i rz-puszcza swoich ochotników. Jenerał *Gejsnar* wkrótce swą kwatere przeniesie do *Bukae-stu*. Ostatnia wiadomość z *Stambułu* zap-nwia, że w tej stolicy panuje spokojność.

#### NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Dnia 26 z. m. pułki składające garnizon *Pa-ryża*, odbyły wielką mustrę przed Królem, wktórego orszaku znajdował się *Xże Delfin* i wielu Officerów zagranicznych.—Zapewnia-ia że znajdujący się teraz w *Paryżu Xże Suz-zo* *Hospodar Wołoszczyzny* i *P. Ejnard* mają zlecenie, pod opieką *Rossyjską* i *Franc:* układać się o pożyczkę dla rządu *Greckiego* — Niepo-twierdza się wiadomość że w *Anglii* wysledzo-no sprawę kradzieży brylantów *J. C. M. Xżnej O-ranji*.—Sławny Kompozytor muzyki *Boield-je*, w nagrodę swoich zasług i talentu, otrzy-mał piękny medal ofiarowany mu przez Oby-wateli miasta wktórem się rodził, za co *Bo-ieldje* dedykował temuż miastu exemplarz no-wej *Opery* swojej kompozycji *Dwie noce*. — W *Mec* straszliwy pożar zniszczył *Młyn pa-rowsy*, wktórym się 5000 worów zboża i ma-ki spaliło, szkoda ogólna wynosi 300,000 fran-ków.—Niedawno zakończył życie w *DowKaster* szczególny człowiek nazwiskiem *Zames Hirst*, w testamencie rozkazał pochować się w tru-

wnie której przez kilkanaście lat używał w swoim pomieszkaniu zamiast stołu. Postanowił także aby 8 starych Panien niosło go dogrobu, za co im zapisał po 10 i pół szelunga, dodając że w niedostatku tych Panieli i stare Wdowy mogłyby zadosyć uczynić jego żądaniu, co też i nastąpiło, gdyż żadna stara Panna za tak małą nagrodę nie chciała się tego podjąć; na mocy ostatniej jego, woli śpiewowi pogrzebowemu akompanjował człowiek grający na dūdach szkockich.— W Kent w Anglii żyją dotąd 4 osoby których połączony wiek wynosi 321 lat, to jest Ojciec ma 95, Matka 88, Syn 70 a Córka 68.—Dnia 30 z. m. pochowano zwłoki zmarłej W. Xżnej Darmstadtzkiej w mieście *Auerbach* bez zwykłej okazałości, a to stosownie do woli wyrażonej w testamencie. — Hrabia *Matusiewicz* dopiero w tych dniach ma opuścić Londyn i wrócić do *Petersburga*.—W *Lisbonie* mówią teraz powszechnie o wygnaniu z kraju Portugalskiego znanego Hra: *Szaues*, który chciał ogłosić się pod imieniem *Manuela II* Królem Portugalskim! Utrzymują, że Margrabia powróci znowu do *Baiony*, gdzie mieszkał przez kilka miesięcy, nim *Don Michał* wrócił z *Wiednia* do *Portugalji*.

Gazety *Berlińskie* donoszą że umarł w *Londynie* sławny Malarz *Dawe*, i jest powszechnie żałowany. (Niewiemy z pewnością czy ten który tej wiosny znajdował się w *Warszawie* i którego talent tak sprawiedliwie był wielbiony.)—W *Adryanopolu* i okolicy nie tylko Chrześcijanie lecz i Turcy z niezmierną trwogą oczekują chwili oddalenia się wojsk Rosyjskich, albowiem przewidują że mogą nastąpić okropne chwile bezrządu i zemsty; iędyną nadzieję pokładają w wspianiałomyślności Zwycięzcy, który może i nadal rozciągnąć swą opiekę nad nieszczęśliwymi. Kobiety Turec-

kie zwykle zamknięte, wydobywały się i biegały po ulicach gdy się zbliżały Rossjanie, aby wzywać łaski i litości zwycięzców. Turcy ciągle wystawiają karność żołnierzy Rosyjskich i grzeczność Officerów.— W *Edynburgu* niedawno umarł Człowiek niemający familji, który był miany za poczciwego, żył nieźle, ale nikt niewiedział z czego się utrzymywał. Na godzinę przed zgonem wyznał że przez lat 30 był złodziejem, ale tak szczególnym iż nigdy nieściągął na siebie żadnego podejrzenia; okradł zaś iędynie ludzi zbyt kłujących i brał tylko tyle aby żył bez bytków!—Według gazet *Londyńskich* Król *Angielski* iest zdrowszy. Tenże Monarcha na ostatnich pokojach bardzo zimno przyjął wszystkich swoich Ministrów, z czego wnoszą że nastąpi ważna zmiana, która nawet może dotyczyć się i *Xcia Wellingtona*.—W *Danji* okropne burze wśrodku z. m. zrzuciły niezmiernie szkody, śniegi są tak ogromne iakie od wielu lat nawet wśrodku zimy niebывały.— Cesarz *Austrjacki* dla zapobieżenia zdrożnościom młodzieży, która mimo Cesarskich zakazów, bywa od ojców lub opiekunów posyłana zagranicę na nauki, nakazał, aby teje młodzieży, zagraniczne z odbytych nauk świadectwa, w kraiu żadnej nie miały wagi i aby ci, którzy takowe świadectwa przynieśli do kraiu a chcieliby w nim dalej kończyć swe nauki, zaczęli się uczyć na nowo z początku, bez żadnego lat skrócenia. — Kilku młodych Adwokatów w *Paryżu* zawiązało towarzystwo, mające na celu wspierać radą i czynami ubogich klientów, i została pod kierunkiem kilku Adwokatów. — 19 Letnia *Modniarka*, *Marja Sowe* w *Paryżu*, skazaną została na 3 miesięczne więzienie zato, że tańczyła nieprzystojnie.

#### DONIESIENIA.

Termin ostatecznego przysądzenia Possessji w War-

szawie przy ulicy Książęcej pod Nr 1752 położonej, odbędzie się w dniu dzisiejszym o godzinie 4 po południu w miej-cu posiedzeń Trybunału Cywilnego 1szej Instancji Województwa Mazowieckiego przed W. Krzywickim Sędzią Delegowanym, oczem się interesowane Osoby zawiadamia.

Podpisany utrzymujący za upoważnieniem Wys. Kom: R. W. R. i Os: P. Szkołę Wyższą i Pensją Pki Męzkiej przy ulicy Rynek Nowego Miasta Nr 310, przyjmuję UCZNIÓW na Stół i Stancję, mogących razem wiego Szkole usposobić się do 4tej lub 5tej Klasy, lub też takich, którzyby do Szkół Wojewódzkich uczęszczać chcieli. Za przyzwolity dozór, wszelką pomoc w naukach i wygodne utrzymanie zaręcza. — *K. Birnbaum.*

Nison Rosenberg z Pruszczy, w dniu wczorajszym zgubił KSIĄŻKĘ konotacyjną; kto takąwa znajdzie, niech raczy oddać za nagrodą pod Nr 1815 ulica Franciszkańska, do Kupra Berka Wilner.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniu 10 m. i. r. b. zrana o godzinie 10 w Warszawie przy ulicy Elektoralnej Nr 788 zajęte prawnie Ruchomości iakoto: Zegar ścienny z wagami, Fuzja, Łótko politurowane, Kódra watowana, Szafa, Kufer, Surtut, Spodnie, Stół, Kódra Pikówą r. p. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. —

*Jan Kanty Batogowski K. S.*

Podpisany uwiadamia Szan: Publ: iż HANDEL KSIĄŻEK starych w różnyh językach dawnyh, oraz Kramarszczyzny i Galanterji został przeniesiony z ulicy Długiej Nr 541, pod Nr 170 i 171, przy ulicy Nowomiejskiej czyli Gołębią zwanej. Przyjmuje abonamenta i wyprzedzie stare Książki za mierzną cenę. — *Szymon Nowolecki.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż aukcja na efekta iakoto: Łótko, Stoły, Krzesła, Komoda, Zegar, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Wolskiej pod Nr 3072 w dniu 10 m. i. r. b. o godzinie 2 z południa za gotowe pieniądze więcej dającemu odbędzie się. — *Andrzej Fryderyk K. T. C. W. M.*

Podpisana współwłaścicielka Wdowa po s. p. Rochu Biernackim Driedzicu Dóbr Woli i Czystego i główna Opiekunka nieletnich, zawiadamia wszystkich Czynnowników w tychże dobrach grunt emfiteutyicznie posiadających, aby w zaległościach uiścić się pospieszyli, dla zamieszczenia zaległych czynszów do Inwentarza pozostałości, iak uchwała Rady familijnej postanowiła; niemniej aby Ci którzy Kon-

sensów nie posiadają, takąwa uzyskać z dniem 11 Listopada r. b. od podpisanej starali się, w przeciwnym bowiem razie sami sobie winę przypiszą jeśli od posiadania gruntów odsunięci zostaną, Ci zaś którzy się z zaległości nie uiuszczą, krokami sądowemi zmuszeni zostaną. — *Juljanna z Biernackich Biernacka.*

*Pisarz Sąd Najwyższej Instancji Królestwa Polskiego.* — Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 10 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu w Kancellarji Sądu Najwyższej Instancji w Pałacu Rządowym Krasniskich zwanym, przy ulicy Długiej pod Nr 549 sprzedane zostaną przez Licytacją niektóre przedmioty od użytku Sądowego zbywające iakoto: 47 cząstek starego Sukna zielonego, kilka stołów tudzież pare set różnej wielkości desek i drzewa z rozebranej roboty ciesielskiej pochołzająca —

*Zacharkiewicz.*

UWAGA do CONIESIEN, o ZAPAKACH CHEMICZNYCH. Zauważając zapałkę w flaszeczce uderza się nią z lekka w znajdującą się na dnie masę i natychmiast z niej wydobywa. — *Fabryka Zapalek Chemicznych przy ulicy Danielewiczowskiej nr 615.*

Maria Anna Aniela Zochowska utrzymując w Mieście Pułtusk Handl. Winny i Korzenny pod swoją własną firmą, podaje do publicznej wiadomości ażeby Adamowi Burzyńskiemu memu terazniejszemu Mężowi iako nienależącemu do wspólności Handlu, nikt ani w gotowiznie ani w towarach nie niedał, gdyż sam sobie przeto winę przypisze i odpowiedzialności co do Handlu i osoby mojej mieć nie będzie.

W domu pod Nr 493 przy ulicy Miodowej położonym, jest ozdobny APPARTAMENT z Meblami, lub bez Mebli, z Salonu i Snu Pokoiów złożony; przytem z Kuchnią, Pralnią, Piwnicą, Drwalnią, Wozownią, Stajnią i wszelkimi wygodami, każdego czasu do najęcia; o którym wiadomość poznać można u Rzędy powyżej rzeczzonego domu.

Ktoby miał partję JECZMIENIA dwurzędowego w dobrym gatunku na sprzedaż; raczy się zgłosić do Handlu Wojciecha Sommera Nr 557 ulica Długa lub do Jak. Wasilewskiego Nr 167 ulica Podwal.

KON sivej maści, ruskiej rassy, młody, rosty zdalny do zaprzęgu lub pod wierzch, jest do sprzedania. Widzieć go można pod Nr 1392 ulica Marszałkowska.

TEATR NARODOWY. Jutro *Eukasz z pod Eukowa.*